KURJER WARSZAWSKI

Piątek. 20 Lipca. / 1 Sierpnia. Rok 1856. № 199. Jutro, N. MARYI P. Anielskiej.

Dziś, w Kościele XX. *Reformatów*, na Nieszporach, rozpoczyna się Odpust od winy i kary, Matki BOZKIEJ *Anielskiej*, czyli *Porciunculi*, który przy wystawieniu N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processjami odprawiać się będzie. Celebrować będą XX. *Augustjanie*.

Jutro, w Kościele XX. *Franciszkanów*, przypada Odpust zupełny N. Matki BOZKIEJ *Anielskiej*, Patronki szczególnej od kary i winy; Uroczystość ta, obchodzoną będzie z Kazaniami i Processjami.

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, przypada Uroczystość N. MARYI Panny *Anielskiej*, *Porciuncula* zwanej.

Nowiny Dworu.— *Z Petersburga.*— W dniu 8 (20) Lipca, Jenerał-Porucznik Hrabia *Broglia de Casalborgone*, nowo-uwierzytelniony w charakterze Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego N. Króla *Sardyńskiego* przy Dworze Cesarskim, był przyjęty na posłuchaniu przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, i miał zaszczyt złożyć JEGO CESARSKIEJ MOŚCI swe listy wierzytelne.

Bezpośrednio potem, Porucznik Hrabia *Broglia de Casalborgone* i Kawaler *Corso*, Urzędnicy Poselstwa *Sardyńskiego*, mieli zaszczyt być przedstawieni NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI.

Tegoż dnia, Kawaler *de Regina*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla *Obojga Sycylji*, za powrotem na swe stanowisko; Komandor *Ribeiro da Silva*, zawierzytelniony przez N. Cesarza *Brezylijskiego* w charakterze Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego, dla znajdowania się przy Koronacji NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA; Vice-Hrabia *de Jonghe d'Ardoie*, nowo-zawierzytelniony w charakterze Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego N. Króla *Belgów*; P. *Baudin*, Sprawujący interessa *Francji*; Margrabia *d'Halwin de Piennes*, Margrabia *de Sayve*, Urzędnicy Ambassady *Francuzkiej*; Hrabia *de Mulinen*, Sekretarz Poselstwa *Austrjackiego*; P. *Fane*, Sekretarz Poselstwa *Wielko-Bretańskiego*, PP. *Ker*, *Ellis* i *Currie*, Urzędnicy tegoż Poselstwa, mieli zaszczyt być przedstawionemi NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ.

Tegoż dnia, Jenerał-Porucznik Hrabia *Broglia de Casalborgone*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla *Sardyńskiego*, miał zaszczyt być przedstawionym J. C. W. Wielkiemu Xięciu Mikołajowi Mikołajewiczowi.

Przez Rozkaz dzienny w Wydziale Służby Cywilnej, podwyższeni zostali, za odznaczającą się służbę, do rang: Radcy Kollegjalnego, Radcy Dworu: Radca Dyrekcji Ubezpieczeń, Kamerjunkier *Łuszczewski*, i Radca Prokuratorji Królestwa, Członek świecki Konsystorza Ewangelicko-Reformowanego *Payzer*, oba ze starszeństwem, a pierwszy z pozostaniem Kamerjunkrem. Assessora Kollegjalnego, p. o. Sędziego Wydziału Trybunału Cywilnego Augustowskiego *Szafrański*, ze starszeństwem.

Na czas wydalenia się z *Petersburga* przez dni 29, P. Kontrollera Państwa, Zarząd Kontrolli Państwa Najwyżej polecony został Towarzyszowi Kontrollera Państwa, Radcy Tajnemu *Donaurow*.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Do poboru opłat z mostu pod miastem *Drzewicą* na rzece *Drzewiczce* znajdującego się, ma być udzielona taryffa, postanowieniem Namiestnika Królewskiego z d. 5 Sierpnia 1817 r. przepisana.

JO. Xiężna *Gorczakow* Namiestnikowa, wyjechała do *Częstochowy*.

Gazety *Petersburgskie* donoszą o przybyciu do tej stolicy z *Warszawy*, w dniu 12 (24) Lipca, JW. Radcy Tajnego Senatora *Tymowskiego*, Członka Rady Administracyjnej Królestwa.

JO. Xiążę Leon *Radziwiłł*, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał za granicę.

Dyrektor Stada Rządowego koni w Królestwie Polskiem.—Podaje do wiadomości: że w Zakładzie Stadnym w m. *Janowie*, Gub: *Lubelskiej*, Pcie *Bialskim*, odbędzie się w dniu $^3/_{15}$ Września r. b. publiczna sprzedaż 30 sztuk koni Rządowych poprawnej rassy, różnego wieku, sposobnych do zaprzęgu i pod wierzch, oraz do dalszej produkcji. W liczbie wystawionych na sprzedaż koni, będzie: 8 ogierów prowincjonalnych; 12 klaczy matek stadnych, odstanowionych w r. b. ogierami celnemi; 9 sztuk młodzieży ogierków i klaczek z lat $1852/_{56}$, i 1 wałach siwy zaprzężny. Opisanie szczegółowe koni, w każdym czasie może być przejrzane w Biurze Dyrektora Stada w *Warszawie* pod Nr domu 393*a*, *Krak:-Przedm:*, i w Wydziale Stadnym w *Janowie*.— Koniuszy Dworu J. C. K. MOŚCI, Rz: Radca Stanu, August Hr: *Potocki*.— Naczelnik Biura, *Welinowicz*.

Stosownie do programmatu gonitw i wystawy zwierząt gospodarskich w r. b., oraz w myśl ustawy Towarzystwa z r. 1841, Dyrekcja zakupiła ogiera i klaczy sztuk trzy, z których jedna ze źrebięciem, dla rozlosowania pomiędzy Stowarzyszonych. Losowanie jak zwykle odbędzie się w Banku Polskim, w sali do ciągnienia papierów publicznych przeznaczonej, a to w d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1856 r., o godz: 5tej z południa. Uprzedzając o tem szanownych Członków Towarzystwa, Dyrekcja ma zaszczyt upraszać, o wniesienie przypadającej od nich, za rok bieżący składki, przed dniem losowania; w przeciwnym razie, sami sobie winę przypiszą, jeśli doznają trudności, gdyby na numera ich akcji padły wygrane.

Budząca powszechną i bardzo słuszną ciekawość *żniwiarka*, wynalazku P. *Rolbieckiego*, i wczoraj także na odbytą na folwarku *Buraków* próbę, mnóstwo widzów ściągnęła. Na tej probie znajdował się JW. Radca Tajny *Łaszczyński*, Gub: Cyw: Gub: *Warszawskiej*, w gronie wielu znakomitych osób, już to Członków Rządu, już Obywateli Ziemian. Bo też *żniwiarka*, czyli machina do żęcia zboża, jest to przedmiot nie małej wagi, nad którym wszystkie już niemal narodowości suszyły sobie, i do-

...awet jeszcze suszą głowę. Można powiedzieć, że ...ychczas, żniwiarka *amerykańska*, trzymała przed ...ni pierwszeństwo; ale dziś mimowolnie, coś nad-...wyczaj nas ciągnie do P. *Rolbieckiego żniwiarki.* Być może, że ten pociąg jest skutkiem wrodzonej *Kurjerowi* wady, którą mu zarzucają niektórzy, to jest: wady umiłowania tego wszystkiego, co tylko jest ojczystem. Nie będziemy tu opisywać szczegółowo tej machiny, bo mechanizm jej tak jest prosty, iż w przypadku nawet uszkodzenia jej w polu, pierwszy lepszy chłopek, z zwyczajnym kozikiem w ręku i odłamkiem drzewa, może zastąpić jakiegoś zamorskiego *Jankee*, lub *Bulla*. To tylko powiemy, że składa się z *nożów*, ze *szmigi* zgarniającej po zżęciu, zboże, z taką dokładnością jakby to ręce ludzkie czyniły, z jednego konia zaprzężonego na boku, i z 3ch ludzi, przeznaczonych do obsługi przy puszczeniu machiny w bieg. Machin takich już Pan *Rolbiecki* sprzedał do 30tu; reszty zaś życzących posiadania ich, już nawet zaspokoić tak prędko nie może. Jeżeli kierunek *balonów*, należy do najtwardszych XIXgo stulecia, orzechów, których dotąd nikt zgryść nie może, to bezwątpienia i wynalazek P. *Rolbieckiego*, jak tylko zupełnie w praktyczne wejdzie wykonanie, w niczem nie ustąpi tamtemu pod względem przełamania trudności, i nie tylko wynalazcy, ale i jego współziomkom, prawdziwy zaszczyt przyniesie. Na wczorajszej próbie, ze względu na ilość osób, mnóstwo było zdań. Zbyt ostrożni w tym przedmiocie, aby nie wprowadzać w błąd zacnych Ziemian, w tak ważnej materji, nie poprzestając na własnem swem zdaniu, zebraliśmy z całą skrupulatnością i inne, a wypadek ich, wypadł jak najpiękniej dla wynalazcy, jak najkorzystniej dla jego machiny. Ten ogólny odgłos, a do tego wyrzeczony przez znawców, ten powszechny interess i współczucie, jakiego wszystkie bez wyjątku klassy społeczeństwa dowiodły, tem licznem zebraniem się na pola *Burakowskie*, są najlepszym dowodem, ile wynalazek Pana *Rolbieckiego*, i trudy jego dla dobra ogółu, oceniają wszyscy. Idzie już tylko o wyrachowanie czasu, czyli ilości zżętego zboża, przy całodziennym ruchu maszyny. Jedni utrzymują, iż *żniwiarka* ta zdolną jest obrobić 15 m., inni 20, zastępując od 60 do 100 lub 120 ludzi, stosownie do wielkości używanej tu lub owdzie miary; Ziemianie zaś pragną, aby tylko obrobiła dziennie 10, a już poprzestaną na niej. Jeszcze zatem jutro na polach *Mokotowskich*, odbędzie się jedna, a może nawet *ostatnia próba*, do czego ustępują zboża swojego, JW. Senator *Fanshawe* i W. *Glogowski*. Główny punkt zebrania osób, będzie przy nowowznoszącym się Kościele w *Mokotowie;* zaś próba, rozpocznie się o godz: 5tej z południa. Kto więc nie znalazł jeszcze sposobności widzenia tej *żniwiarki*, może z tego w dniu jutrzejszym korzystać.

Ogłoszono taxę chleba i bułek na pierwsze dni 15cie Mca Sierpnia r. b., czyli do czasu decyzji Władzy Wyższej; oraz *mięsa* na cały miesiąc Sierpień roku bieżącego: Bułki mątowej funt kop: 10½; bułka za 3½ kop: ma ważyć zołot: 32; strucli mątowej funt kop: 10½; bułki z pośledniejszej mąki funt kop: 5; bułka za 1½ k. ma ważyć zoł: 29; strucli z takiejże mąki funt kop: 5; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: 5; chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki młyna parowego, funt kop: 4½; chleba razowego funt kop: 3.— Mięsa wołowego funt kop: 8; krowiego lub z bukatów funt kop: 7½; za polędwicy funt kop: 16; wieprzowiny ze skórą funt k. 9½; schabu funt kop. 8½; cielęciny funt kop: 7; baraniny funt kop: 7.

Nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł 4ty poszyt *Xięgi Świata* na rok 1856, i zawiera: *Lawina* w *Szwajcarji* przez Dra T. T. z ryciną; *Rodzina Pelców;* Kolonizacja *Nowej Kaledonji; Lis siwy* czyli *Wirginijski* z ryciną; *Wspomnienia starego Szlachcica*, Mnożysława *Przekory; Berzeljusz*, z ryciną; Boże Narodzenie u *Anglików*, szkic obyczajowy: *Skorupiaki*, (Crustacea) z ryciną; *Plamy słoneczne*. Prenumerata za r. 1856, składający się z 12 poszytów, rs. 6.

Na wyprowadzenie zwłok, Sędziny Emilji z Hipschów *Grzędzińskiej*, (o czem wczoraj doniesiono), w dniu dzisiejszym o godz: 5tej po południu, z Kościoła Ś. Krzyża, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające, stroskany Mąż wraz z 7giem Dzieci, uprzejmie zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godz: 10tej z rana, jako w smutną rocznicę śmierci, odbędzie się w Kościele *Powązkowskim* żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Tomasza *Trylskiego*, oraz poświęcenie pomnika na smętarzu; na które, pozostała Wdowa z Dziećmi, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana *Samoylow*, w Kościele Prawosławnym Ś. TRÓJCY, o godz: 10ej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które w smutku pogrążona Wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Często bardzo przesunie się przez *Warszawę* cichy i skromny, ale znakomity talent, a jednak nie zwróci on na siebie powszechnej uwagi, i za całą nagrodę, spotka się tylko z kilku życzliwemi słowami, jakie mu *Kurjer* w chęci uczczenia jego zasługi poświęci. Kolej ta przychodzi i na Pana *Mayera*, który od kilku dni bawi w *Warszawie*, przybywszy tu z *Podolskiej* Gubernji. Jest to Artysta niepospolitych zdolności, a gra jego na *wiolonczeli*, mogłaby śmiało nadać większy zakres rozgłosowi imienia jego, gdyby tylko zapragnął sięgnąć po tę zdobycz, za którą tak wielu ugania się artystów. P. *Mayer* udaje się do wód za granicę, i w przejeździe swoim, zatrzymał się w *Warszawie*, dawszy się słyszeć prywatnie w przyjacielskiem gronie. Obecni Artyści i znawcy, oddali mu powszechny oklask, o którym my z przyjemnością powtarzamy dzisiaj, nie dozwalając tak pięknemu talentowi przemknąć się przez *Warszawę*, niezawadziwszy o naszą kronikę.

Ochmistrzyni Szkoły Wyższej Żeńskiej o 3ch klassach, ma sobie za obowiązek uwiadomić szan: Rodziców i Opiekunów, iż przeniosła mieszkanie pod Nr 505 przy ulicy *Podwal*, wprost gmachu po-*Paulińskiego*. Udzielane nauki w tymże zakładzie, są: nauka Religji; język polski, francuzki, rossyjski, niemiecki, arytmetyka, jeografja, historja, rysunki, kaligrafja i roboty ręczne. Do wykładu tych przedmiotów są Nauczyciele, przy pomocy Guwernantek i Korrepetytorek; zaś do konwersacji, są rodowite: Francuzka i Niemka.— Felicja *Banasiewicz*.

M. *Neuding*, Xięgarz i Antykwarjusz przy ul: *Żabiej* Nr 950*b*, w domu W. *Zielińskiego*, wprost pałacu Hr: *Zamoyskiego*, na nadchodzący zapis szkolny, zaopatrzony został

we wszelkie *xiążki nowe* i *używane*, których posiada znaczny zbiór (już oprawne); oraz w różne *mappy, atlasy, wzory* rysunkowe i do pisania, które sprzedaje po cenach umiarkowanych.—Tamże nabyć można *Szuberta*: *Opisanie drzew i krzewów* Królestwa *Polskiego*, po kop: 60 za exemplarz.

Jedna z dawniejszych mieszkanek *Warszawy*, a dziś *Kijowa*, JW. *Bez:*, Małżonka Jenerała, nadsyłając w tych dniach prenumeratę na *Kurjera Warszawskiego*, niezapomniała i o naszych biednych. I tak: w ogóle nadesłano Redakcji rs. 7 k. 56. Z tych na prenumeratę Kurjera kwartalnie rs. 1 k. 65 (zł. 11), na koperty dla poczty rs. 1, razem rs. 2 k. 65. Z pozostałej zaś reszty przeznaczono: Dla Warsz: Tow: Dobr: rs. 2, dla starców w *Górze Kalwarji* rs. 2 i dla Ochronek k. 91, czyli razem jak wyżej rs. 7 k. 56.

Przełożona Zakładu Wyższego, położonego przy *Tłomackim* Nr 739 w domu W. *Zawadzkiego*, ma zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic trwać będzie do 4 Sierpnia; poczem rozpocznie się kurs całorocznych nauk.— Joanna *Piątkowska*.

Tygodnika Lekarskiego Nr 26, wyszedł z druku i zawiera artykuły: PP. *Minkiewicza, Rozenzwejga* o cholerze, *Mrozowskiego*, B. *Schwartza* i *Natansona*, oraz uwiadomienie co do prenumeraty tegoż pisma i nadal.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 17, dają rs. 5 kop: 15; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop: 66, wartość kuponu rs. 1 kop: 33$^1/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 63, dają rs. 14 kop: 61, wartość kuponu kop: 6$^1/_3$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 101 kop: 98$^1/_2$; z r. 1855, dają rs. 102 k. 48$^1/_2$, wartość kupon rs. 1 kop: 51$^7/_{13}$.

Dziś, w Ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nr 586*b*, w domu W. *Cyprysińskiego*, przy powiększonem *brylantowem Chińskiem oświetleniu*, orkiestra Pana Alberta *Eschert* z *Wrocławia* grać będzie.

Żądających mojej pomocy, mam zaszczyt zawiadomić, iż już stale mieszkam w domu W. *Grodzickiego*, przy rogu ulicy *Królewskiej* i *Krakowskie-Przedmieście*, gdzie uskuteczniam wszelkie operacje dentystyczne. Z powodu taniego i łatwego obecnie nabycia zębów sztucznych z zagranicy, ceny tychże za wprawienie, znacznie zniżyłem. Zastać mnie można rano do godz: 1ej, a od 3 do 7ej wieczorem.— *Elsner*, Dentysta.

Dziś i jutro, w ogrodzie zwanym *Zacisze*, przy ulicy *Długiej* Nro 590, w domu W. *Tysler*, utrzymywanym przez P. *Zygmuta*, grać będzie pierwszy raz wielka orkiestra Pana *Jacobi*. Między innemi, wykona ulubiony *Sturm-Galop*. Ogród rzęsisto uilluminowany będzie. Przytem Właściciel dołoży starań, aby pod każdym względem zasłużył na zadowolenie Gości.

Wczoraj Teatr Wielki był napełniony; przedstawiono bowiem wznowioną Operę *Donizettego* p. n. *Faworyta*. Dzieło to od 12tu lat nie było widzianem na scenie naszej, a w wczorajszem wykonaniu, Publiczność przypomniała sobie wszystkie jego piękności. Panna *Berini* przedstawiła główną rolę, i dowiodła jak wysoko sięga jej piękny talent, ile posiada znajomości sztuki dramatycznej, ile głos jest rozwinięty, jak umie nim władać i podziwiać. To też Publiczność ciągłemi obsypywała ją oklaskami, a oprócz tego, młody ten i piękny *kwiat* sceny tutejszej uczciła *kwiatami*. PP. *Ciaffei, Butti* i *Miller*, wzorowo oddali swoje *partie*. Opera wykonaną była doskonale; dzięki Dyrektorowi *Quatrini*. Chóry szły wybornie; tu musimy oddać sprawiedliwość P. *Meller* Korrepetytorowi Chórów. Bogate ubiory, pochodzą, Damskie z pracowni Panny Ewy *Gwozdeckiej*; męzkie P. *Guth*, Kostiumiera Teatrów. Śliczne *Divertissement Tancerskie*, ułożył czasowo bawiący tu P. Karol *Blasis*, Choreograf i Dyrektor C. K. Szkoły tańca i mimiki w *Medyolanie*. Publiczność z wielkiem zadowoleniem przyjmowała wszystkie tańce, mianowicie pełne wdzięku a nowe w pomysłach *pas de deux* cudownie wykonane przez dwie znakomite nasze tancerki, Panny: Karolinę *Straus* i *Frejtag*. Po ukończeniu Opery przywołani zostali: Panna *Berini* 7-kroć, PP. *Ciaffei* 6-kroć, *Butti* i *Miller* po 3-kroć, oraz Dyrektor Opery P. *Quatrini*. Po Tańcach Wszyscy, i oddzielnie: Panny, Karolina *Straus* i *Frejtag* po 7-kroć, oraz P. *Blasis* 4-kroć.

Anglja. *Londyn, 28go Lipca.*— Xiążę i Xiężna *Pruscy*, zamierzają jutro udać się z powrotem na ląd stały. — Według doniesień z *Cap*, panuje tam spokojność.— Korrespondencje z *Ameryki* zawiadamiają, iż *whigowie* tameczni agitują na korzyść prezydentury P. *Fillmore*. — *Anglja*, idąc za przykładem *Francji*, wysyła eskadrę obserwacyjną na brzegi *Hiszpanji*. (N. Pr: Ztg).

Według listów nadchodzących z *Hiszpanji* do *Londynu*, sprawa *O'Donnella* nie może być uważaną za stanowczo wygraną i mającą pewną przyszłość. Ruchy wojsk *francuzkich* ku *Pyreneom*, budzą tu podejrzenie, a ze słów Lorda *Palmerston* w Parlamencie wyrzeczonych wnosić można, że interwencja *francuzka* w *Hiszpanji*, zerwałaby niezawodnie przyjaźń łączącą *Anglję* z *Francją*. Temu też przypisać należy, iż Gabinet *Angielski* nie bardzo myśli o zmniejszaniu sił lądowych i morskich. (Nord).

Francja. *Paryż, 27go Lipca.*— Wspomnieliśmy już z depesz telegraficznych o nocie *Monitora*, pochwalającej postępowanie *O'Donnella*. Nota ta a raczej artykuł w nieurzędowej części dziennika zamieszczony, stara się dowieść, że objęcie Rządów przez *O'Donnella* nie jest bynajmniej zamachem stanu lecz prostą zmianą Ministerstwa przez Królowę zdecydowaną; że poprzedni mężowie stanu powodowani już to ambicją, już też utopjami politycznemi, wywołując nieustanne zaburzenia i przewroty w kraju, szkodę mu tylko przynosili; że *Hiszpanja* zajmując kiedyś tak ważne stanowisko w rzędzie Państw *Europejskich*, dziś pozostała bez zasobów finansowych, bez armji, marynarki, administracji, i spadłaby niżej jeszcze, spadłaby tak jak rzeczpospolita *Ameryki Południowej*, gdyby niewystąpienie *O'Donnella* który bez zamachu stanu porządek przywrócił. Teraz zatem według mniemania *Monitora*, ustaną wszelkie zaburzenia i zmienią na zawsze tak szkodliwe pomyślności kraju *pronunciamientos*.—O podróży korwety *Reine-Hortense*, mamy następne szczegóły z morza *Północnego*: 24 Czerwca odpłynęła z *Cromarty*, 30go zarzuciła kotwicę w *Reikiawik*; 7 Lipca wyjechał ztamtąd Xiążę *Napoleon*, wraz z towarzyszącymi mu uczonymi, dla zbadania wyspy *Jean-Rayen*, na której znajduje się wulkan

najbliższy bieguna, i która prawie zawsze otoczoną jest lodami. Wyprawa ta jednak dostać się nie mogła w żaden sposób do wyspy, z powodu wielkich mass lodu, i dla tego po długiej podróży wrócić musiała do *Islandji*. 15go Lipca Xiążę był z powrotem w *Reikiawik*.— Obóz północny, pod dowództwem Marszałka *Baraguay d'Hilliers* zostający, rozwiązano.— Mają być utworzone dwie dywizje eskadry ewolucyjnej w *Tulonie* i *Brest*.— Taryfa zmieniająca cła zakazowe, sposobem próby tylko, do Lipca 1858 r. obowiązywać będzie. (St: Anz:).

Hiszpanja. *Madryt, 20go Lipca.*— Przewidywany stan rzeczy w *Hiszpanji*, ziszcza się prędzej aniżeli spodziewać się można było. Pomiędzy *kamaryllą*, przedstawiającą stronnictwo ultra-reakcyjne i *O'Donnellem* wynikło już starcie. Skoro ten ostatni odniósł zwycięztwo w *Madrycie*, ultra-reakcjoniści chcą się obejść bez niego, i w istocie nie mają najmniejszego powodu do przyjmowania *O'Donnella* za swego naczelnika. Użyto go po prostu jako narzędzia; załatwił on ich interessa, a obecnie pragną postawić na czele swych naturalnych przywódzców: braci *Concha*, *Narwaeza* i innych. To jest bardzo logiczne. Stawiają zatem *O'Donnellowi* warunki niepodobne do przyjęcia, chcą go pociągnąć na drogę, którą dalej iść nie może, gdyż w razie powodzenia reakcji, zostałby zabsorbowany przez swych rywalów, a w razie niepowodzenia, skompromitowałby się na zawsze, nawet przed najumiarkowańszymi liberalistami *Hiszpanji*. Dla tego to *O'Donnell*, widząc jeszcze w dodatku powstania na prowincji, pragnie znowu zbliżyć się do *Espatera*. Ciekawa rzecz jednak, czy stronnictwo liberalne da się uwieść raz jeszcze Hr: *Lucena*, chociaż z drugiej strony *Hiszpanja* jest krajem, w którym wszystko przypuszczać można. Powyższy stan spraw wyjaśnia pogłoskę o powtórnem zbliżeniu się Xięcia *Vitorji* i *O'Donnella*. (Ind: Belge).

Madryt, 23go Lipca.— Wielu deputowanych, którzy podpisali wniosek nagany przeciw nowemu Gabinetowi w pierwszych dniach zaburzeń, udali się do *O'Donnella* ofiarując mu swe usługi. Marszałek ten oświadczył im, że wprawdzie walczy z anarchją i niekarnością, ale nigdy nie da się użyć za narzędzie reakcji.—Jenerał *Rios* doniósł Rządowi, iż odkrył straszliwe sprzysiężenie w *Walencji*, i że podwoił środki ostrożności dla utrzymania porządku. — Sąd wojenny uwolnił od kary Szefów bataljonowych milicji, na zasadzie, iż wzięli się do broni, wykonywając rozkazy swych Dowódców. — Z *Irun* 24go donoszą, że pod *Saragossę* pospieszył z wojskiem także Jenerał *Echague*, i że *Falcon* nie ma do rozporządzenia wiele wojska regularnego. (St: A:).

Niemcy.—J. W-X. W. Xiążę *Alexander* Hessen-Darmsztadzki, ma w końcu Lipca lub początku Sierpnia wyjechać do *Moskwy* na koronację NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech *Rossji*. — Xiężna *Orleańska* przybyła wraz z Hra: *Paryża* dnia 27go Lipca do *Frankfurtu nad Menem*. — Xiążę *Wilhelm* Badeński ma być wysłany na uroczystości koronacyjne do *Rossji*. (N. Pr: Z.)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ciechomski Wikt: Oby: z Strzyżów nr 584; Czartkowski Nestor Oby: z Roździały nr 634; Meleniewski Jan Urzęd: z Kijowa nr 570; Olędzki Alex: Ob: z Grodna nr 476; Pomarnacki Stan: Oby: z Ratowa nr 556; Waligórski Wład: Oby: z Lublina nr 601; Zaleski Alex: Ob: z Kamieńca Podolskiego nr 601.

Wyjechali: Albertow Anna Żona Jenerała do Płocka; Brzozowski Lud: Ob: do Sieciechowa; Dehn Włodz: Pułkow: do Kozienic; Krupka Winc: Urzę: do Kijowa; Łykow Rad: Stanu do Brześcia Lit:; Przezdziecki Miecz: Oby: do Gub: Podolskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Benter Hen: Art: Mala: z Wrocławia nr 634; Barszczewski Jan Naucz: z Drezna nr 1351; Bezler Fry: Zegarmistrz z Karlsbad nr 486; Hang Bern: Doktór z Wiednia nr 634; Molenaer Krystjan Art: Malar: z Wrocławia nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Banzemer Adolf Rad: Dw: do Dieppe; Eberhardt Filip Inspek: Stada Rządo: koni do Toeplitz; Sapieha Xawe: Xżę do Włoch; Sapieha Adam Xżę do Lwowa.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe stopni 21.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 7.
TEATR WIELKI. Jutro, *Faworyta*.

W Drukarni Kurjera Warszaw:.— Wolno drukować, d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1856 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.